

EKONOMIKA BEZPIECZEŃSTWA – DYLEMATY POWSTANIA, ROZWOJU I POSZUKIWANIA SWEGO PARADYGMATU

Zenon Stachowiak

Akademia Obrony Narodowej w Warszawie
Rektor: gen. dyw. dr inż. Romuald Ratajczak
Wyższa Szkoła Ekonomii i Prawa w Kielcach
Rektor: dr Tadeusz Dziekan

Słowa kluczowe: ekonomika bezpieczeństwa, ekonomika obrony, bezpieczeństwo ekonomiczne, nowa ekonomika instytucjonalna

Key words: economics of security, economics of defense, economic security, new institutional economics

S y n o p s i s. Rozważania podjęte w artykule oparto na metodologicznych i merytorycznych aspektach narodzin i rozwoju ekonomiki bezpieczeństwa. W poszukiwaniu podstaw metodologicznych tej kształtującej się obecnie dyscypliny naukowej, podjęto próbę określenia jej obiektu i przedmiotu badań, jej umiejscowienia w obszarze innych nauk oraz relacji do ekonomiki obrony. Punktem wyjścia stała się identyfikacja filozofii ekonomiki bezpieczeństwa na podglebiu integracji problemów ekonomii i bezpieczeństwa. Jej rozwój obarczony został wieloma dylematami (metodologicznym, ideologicznym, ekonomicznym, politycznym, historycznym, socjologiczno-psychologicznym) wynikającymi z globalnych i regionalnych wyzwań współczesnego świata. Spośród wielu dróg ich rozwiązania jedną z nich jest podglebie nowej ekonomiki instytucjonalnej. Na jej gruncie również zasadne stało się wypracowanie paradygmatu ekonomiki bezpieczeństwa.

WSTĘP

Problematyka bezpieczeństwa państwa, w tym jego gospodarczych podstaw (bezpieczeństwa ekonomicznego) znajduje się w obszarze zainteresowań ekonomistów – zarówno teoretyków, jak i praktyków życia gospodarczego. Obecnie lokowana jest ona w obszarze ekonomiki bezpieczeństwa, uwzględniającej pierwiastki przemysłów odwołujące się do wielu nurtów myśli ekonomicznej, a także polityki gospodarczej.

Dorobek merytoryczny i metodologiczny ekonomiki bezpieczeństwa znajduje swoje odzwierciedlenie zarówno w krajowych, jak i zagranicznych publikacjach. Jego rozpoznanie wymaga przywołania jej filozofii narodzin i rozwoju oraz dylematów kształtowania się, a także rozpoznania przesłanek i podwalin instytucjonalnego podejścia do problemu ekonomiki bezpieczeństwa oraz relacji bezpieczeństwa ekonomicznego do paradygmatu nowej ekonomiki instytucjonalnej. Ekonomika bezpieczeństwa jako nowa dyscyplina naukowa podejmuje próby wypracowania utylitarnych wskazówek dla praktyki gospodarczo-obronnej państwa wobec nieustannie pojawiających się nowych wyzwań cywilizacyjnych.

FILOZOFIA EKONOMIKI BEZPIECZEŃSTWA

Fundamentalnym interesem narodowym i państwowym każdego państwa jest jego bezpieczeństwo. Stymuluje je z jednej strony wola przetrwania i zachowania własnej tożsamości, z drugiej zaś dążenie do wzrostu jego potęgi. Na arenie wewnętrznej przejawia się ono dążeniem do zapewnienia ogólnocywilizacyjnego rozwoju, zaś na arenie zewnętrznej do osiągnięcia, utrzymania i utrwalenia suwerenności i integralności terytorialnej, politycznej, gospodarczej, militarnej i społeczno-kulturalnej.

Niezmiennność celów stojących przed każdym państwem, nie oznacza jednak niedostrzegania innych form ich realizacji i innego podejścia do ich postrzegania. Stąd też pożądanym staje się nie tylko zidentyfikowanie przesłanek narodzin i kształtowania się teorii ekonomiki bezpieczeństwa; ale również ewolucji ekonomiki obrony w kierunku ekonomiki bezpieczeństwa oraz wskazania jej obiektu badawczego.

Wobec postępujących procesów integracji militarnej i gospodarczej we współczesnym świecie, zwłaszcza regionalnej, koniecznym staje się również przewartościowanie podejścia do naukowego uogólnienia rzeczywistości politycznej i gospodarczo-obronnej. Jego konsekwencją stać się musi zmiana podejścia do obecnego postrzegania ekonomiki obrony. W tej sytuacji uzasadnionym wydaje się postrzeganie jej w szerszej perspektywie, bo poszerzonej do obszaru problemów bezpieczeństwa, a w konsekwencji do jej ewolucji w kierunku ekonomiki bezpieczeństwa. Wobec istniejącego stanu rzeczy zaczęto podejmować prace na rzecz krystalizacji dyscypliny naukowej, jaką mogłaby stać się ekonomika bezpieczeństwa.

Największy dorobek w zakresie tworzenia i realizacji usamodzielniania się ekonomiki bezpieczeństwa dostrzec trzeba w publikacjach angielskich i amerykańskich [Kurinia 2000]. Powstania samego terminu należy doszukiwać się w tytule pracy *The Economics of National Security* (tłumaczonej jako *Ekonomika bezpieczeństwa narodowego* lub *Ekonomika bezpieczeństwa państwa*) autorstwa trzech Amerykanów: D. Olveya, J. R. Goldena i R. C. Kellyego opublikowanej w 1984 roku. Podjęte w niej rozważania odwoływały się do tez sformułowanych w pracy *The Economics of Defense in the Nuclear Age* (przetłumaczonej pod tytułem *Ekonomika obrony w erze jądrowej*) opublikowanej w 1960 roku, a będącej pracą zbiorową pod kierownictwem Ch. Hitcha i R. N. McKeana przy współudziale pracowników RAND Corporation, oraz do dwóch prac G. Kennedy'ego – *The Economics of Defense* z 1975 roku oraz *Defense Economics* (będącej drugim i zmodyfikowanym wydaniem pierwszej) z 1984 roku [Sułek 2000]. W określeniu ekonomiki bezpieczeństwa i identyfikacji jej wyznaczników metodologicznych swój wkład mają także Amerykanin A. L. Ross – autor wydanej w 1991 roku pracy *The Political Economy of Defense* (*Ekonomia polityczna obrony*), który nie używając pojęcia ekonomika bezpieczeństwa lecz ekonomia polityczna obrony, wskazał jako jeden z obszarów badawczych wymiary bezpieczeństwa działań polityczno-ekonomicznych [Sułek 2000]. Podobne podejście do ekonomicznego wymiaru bezpieczeństwa można odnaleźć w pracy Francuza J. Abena pod tytułem *Economie politique de la defense*. Pewnych przesłanek w kreacji obiektu badawczego ekonomiki bezpieczeństwa można doszukać się w poglądach K. Hartleya i T. Sandlera w pracy zatytułowanej *Handbook of defense Economics* (*Podręcznik ekonomiki obrony*) wydanej w 1995 roku, w której uznano, że w ostatnich latach ekonomika obrony rozszerzyła zakres swoich zainteresowań o niemilitarne zagadnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. We wszystkich z przywołanych prac odwoływano się do dorobku gospodarczo-obronnego J. M. Keynesa, zwłaszcza do kwestii finansowania obronności oraz budowy i funkcjonowania gospodarczych podstaw bezpieczeństwa państwa [Keynes 1985].

Chociaż w kreacji idei ekonomiki bezpieczeństwa wiodą poglądy anglosaskie, to pewne pierwiastki takiego podejścia znaleźć można w poglądach zachodnioniemieckich ekonomistów zajmujących się ekonomiką wojskową – J. Gerbera [Stankiewicz 1995] i G. Kirchhoffa [Stankiewicz 2002]. Wskazywali oni na potrzebę ewolucji ekonomiki obrony w kierunku poszerzenia pola jej dociekań o ekonomiczne kwestie bezpieczeństwa [Stachowiak 2003, 2007]. Podobne stanowisko do niego zajmował również G. Kirchhoff [Stachowiak 2003], który nawoływał nieustannie do potrzeby myślenia ekonomicznego w wojsku.

Na uwagę zasługuje również dorobek ekonomistów czeskich, zwłaszcza zaś M. Krča [2001, 2004] którego dociekania koncentrują się na współczesnym rozwoju i ewolucji ekonomiki obrony, a zwłaszcza funkcjonowaniu przemysłu zbrojeniowego oraz wykorzystaniu outsourcingu w kształtowaniu bezpieczeństwa państwa.

Również w środowisku polskich ekonomistów zajmujących się problematyką z obszaru ekonomiki obrony zaczęły rodzić się koncepcje przesunięcia punktu ciężkości rozważań z ekonomiki obrony w kierunku ekonomiki bezpieczeństwa. Swoje stanowisko w tej kwestii przedstawili m.in.: W. Stankiewicz [1995], M. Sułek [2000] i J. Płaczek [2002], Z. Stachowiak [2002].

DYLEMATY KSZTAŁTOWANIA SIĘ TEORII I PRAKTYKI EKONOMIKI BEZPIECZEŃSTWA

Odwoływanie się do bezpieczeństwa jako kwestii nadrzędnej wobec obronności tkwi w rzeczywistości politycznej i gospodarczej współczesnego świata i zmianach, które ją spowodowały. Przyczyniły się one również do głębokiego przewartościowania w świadomości i postawach ludzi, a także w postrzeganiu świata. Bezpieczeństwo kraju zaczęło być determinowane przede wszystkim i w coraz większym stopniu czynnikami ekonomicznymi, ujawnianymi przez pryzmat czynników rozwojowych i ich ograniczeń, tak w wymiarze zewnętrznym, jak wewnętrznym. Czynnikiem pierwszym wyznaczyły procesy globalizacji i regionalizacji rozwojowej powodujące konieczność poszukiwania przez dany kraj możliwości włączenia się do głównego nurtu cywilizacyjnego przy udziale naszych bezpośrednich sąsiadów, jak i dalej geograficznie położonych sprzymierzeńców. Z kolei drugi czynnik wyznaczyła sytuacja gospodarcza naszego kraju i tendencje jej kształtowania oraz stan potencjału gospodarczego państwa.

Skuteczność strategii narodowej – zarówno w warunkach jej nadrzędności, jak i podrzędności – zależy od podstawy jej kreacji, jaką jest potencjał ekonomiczny każdego z państw i sojuszu jako całości. Uzewnętrznia ona bowiem wiele wzajemnych współzależności, które z kolei ujawniają wiele ról i zadań dla każdego z uczestników sojuszu. W ślad za tym rodzi się potrzeba innego postrzegania kwestii pozostających w obszarze zainteresowań narodowych ekonomik bezpieczeństwa.

Ponieważ obiektem zainteresowania ekonomiki bezpieczeństwa stały się gospodarcze podstawy bezpieczeństwa państwa (kontynentu), zauważyć trzeba, że podstawą ich wyróżnienia jest gospodarka narodowa każdego państwa, realizująca zadania o różnym stopniu przydatności do zaspokojenia potrzeb bezpieczeństwa (obronności) państwa. Nie wszystkie elementy tworzące gospodarkę mają jednakową wagę dla problematyki bezpieczeństwa (obronności), bowiem jedne zasoby lepiej nadają się do zaspokajania pewnych specyficznych potrzeb, inne gorzej, ponieważ działają pośrednio. Nakazuje to dostrzegać gospodarcze podstawy bezpieczeństwa – jako przedmiot dociekań ekonomiki bezpieczeństwa – w układzie zasobowym, który jest zdeterminowany warunkami naturalnymi (położenie geograficzne, warunki przetrwania), oraz w układzie organizacyjno-decyzyjnym bądź strumieniowym.

Potrzeby w sferze ekonomicznej można podzielić na: konsumpcyjne i rozwojowe oraz służące zaspokajaniu potrzeb związanych z obronnością. Spojrzenie na gospodarkę z różnych perspektyw wskazuje, że poszczególne segmenty (elementy) zasobów gospodarczych (potencjału gospodarczego) wykazują zróżnicowaną przydatność do zaspokajania tych potrzeb. Przy użyciu kryterium przydatności w zaspokojeniu potrzeb związanych z obronnością, wyróżnić dają się trzy obszary gospodarki narodowej. Pierwszy to obszar nieprzydatny do zaspokojenia potrzeb związanych z zapewnieniem obronności, bowiem skupiający się na zaspokajaniu potrzeb podstawowych społeczeństwa i nieprzystępny lub nieprzydatny do bezpośredniego zaspokajania potrzeb związanych z bezpieczeństwem. Tworzą go zasoby niezbędne do przetrwania ludności i funkcjonowania państwa. Drugi z obszarów to obszar podwójnego zastosowania, mający charakter zaspokajania potrzeb wyższego rzędu – zarówno rozwojowych, jak i konsumpcyjnych. Tworzą go zasoby służące w normalnych warunkach celom konsumpcyjnym i rozwojowym, które w warunkach zagrożenia mogą być wykorzystane w przeciwdziałaniach. Jest to także obszar racjonalnej transformacji przeznaczenia zasobów. Trzeci natomiast z obszarów to obszar służący jedynie obronności i będący w istocie kosztem alternatywnym obronności w stosunku do innych potrzeb. Stanowią go zasoby przeznaczone wyłącznie do zaspokajania potrzeb związanych z obronnością (np. przemysł zbrojeniowy, rezerwy i zapasy ponad normy techniczno-produkcyjne, utrzymywanie alternatywnych źródeł zaopatrzenia).

Nałożenie na siebie otrzymanych w ten sposób obrazów poszczególnych obszarów prowadzi do wyraźnego wydzielenia dwóch segmentów funkcjonalnych gospodarki narodowej. Pierwszy z nich – utworzony z nałożenia się dwóch pierwszych obszarów – określić można jako gospodarcze podstawy konsumpcji i rozwoju. Drugi zaś, na który składa się obszar drugi i trzeci, tworzy właśnie gospodarcze podstawy obronności składające się z systemu kierowania gospodarczymi podstawami obronności, z gospodarki obronnej oraz z logistyki obronnej.

W ślad za tezą o konieczności rozszerzenia obszaru badawczego ekonomiki obrony o kwestie wymuszone bezpieczeństwem, czyli w istocie o ich umiejscowienie w obszarze ekonomiki bezpieczeństwa, koniecznym staje się doprecyzowanie istoty gospodarczych podstaw bezpieczeństwa. W przekonaniu ekonomistów zajmujących się tą problematyką w obszarze gospodarczych podstaw bezpieczeństwa dostrzec trzeba ich trzy elementy strukturalne: system kierowania gospodarczymi podstawami bezpieczeństwa, system gospodarki obronnej i system logistyki obronnej [Stachowiak 1996].

Kolejnym bardzo ważnym obszarem dociekań ekonomiki bezpieczeństwa jest bezpieczeństwo ekonomiczne. Bez względu na postrzeganie tego problemu ujawnia on wiele dylematów, które muszą być uwzględnione przy jego konstrukcji. W ich zbiorze dostrzec trzeba przede wszystkim dylematy: metodologiczny, ideologiczny, ekonomiczny, polityczny, historyczny, a także socjologiczno-psychologiczny.

Pierwszym z dylematów jest dylemat metodologiczny. Jego pierwszoplanowość wynika z faktu, iż daje się często zauważyć – w nauce i w praktyce – że mamy do czynienia z szafowaniem pojęciem bezpieczeństwa ekonomicznego – co uznać należy za przejaw pewnej mody prowadzącej w konsekwencji do dewaluacji tego pojęcia. Jest ono przy tym niekiedy traktowane jako klucz do wszystkiego i w konsekwencji jawi się jako fikcja zarówno naukowo-badawcza, jak i publicystyczna.

Kolejnym z dylematów jest dylemat ideologiczny. Istniejący poziom bezpieczeństwa ekonomicznego i świadomość zagrożeń, które pojawiają się w procesie jego kształtowania,

wymuszają zadanie pytania, kto odpowiada za taki stan rzeczy: rynek czy państwo. Odpowiedź na to pytanie tkwi w cechach charakterystycznych instytucji rynku i państwa [Przeławska 2006]. Większość czołowych ekonomistów opowiada się za utrzymaniem obu tych instytucji w określonych proporcjach.

Dylemat ideologiczny wiąże się ściśle z dylematem ekonomicznym, który wymaga opowiedzenia się za wyborem konkretnego sposobu gospodarowania i jego akceptacji. Jest to jednocześnie ściśle związane z wyraźnym określeniem roli rynku i roli państwa w kształtowaniu bezpieczeństwa ekonomicznego. Jego istotę oddaje nieustannie pojawiające się pytanie: ile rynku i ile państwa w gospodarce?

Dylematy ideologiczny i ekonomiczny przekładają się jednoznacznie na dylemat polityczny, bowiem kształtowanie bezpieczeństwa ekonomicznego każdego państwa jest funkcją podłoża polityczno-ideologicznego wyrażającego się warunkami jego konstruowania. Inne bowiem warunki tworzy system gospodarki rynkowej dającej prymat rynkowi, a inne system gospodarki planowej nakazowo-rozdzielczej z prymatem państwa. Funkcjonowanie państwa w danym systemie gospodarczym wiąże się także z koniecznością godzenia interesów narodowych z sojuszniczymi. Te ostatnie powinny być uwzględniane jednak tylko w takim zakresie, w jakim są zgodne z interesem narodowym. Różna forma więzów sojuszniczych ma przy tym wpływ na to, czy bezpieczeństwo ekonomiczne będzie kształtowane w formule współzależnościowej, czy też zależnościowej.

Nie bez znaczenia jest również dylemat historyczny. Historia gospodarcza każdego kraju dostarcza wielu argumentów z przeszłości przemawiających za koniecznością takiego postrzegania problematyki bezpieczeństwa ekonomicznego państwa. Wielu władców wiązało potęgę swego państwa z jego potęgą gospodarczą. Również współcześnie wśród różnych postulatów dotyczących bezpieczeństwa narodowego i państwowego coraz częściej podnosi się postulaty natury ekonomicznej.

Z punktu widzenia kształtowania bezpieczeństwa ekonomicznego ważny jest także dylemat socjologiczno-psychologiczny. Kształtowanie bezpieczeństwa ekonomicznego kraju zależy bowiem od ludzi je realizujących. W pierwszej kolejności wiąże się to z wyborem strategii realizacji tego przedsięwzięcia w warunkach postępujących procesów globalizacji i regionalizacji, które to powodują, że społeczeństwa poszczególnych krajów stają się społeczeństwami wielokulturowymi. Każda z przyjętych strategii wpływa przy tym inaczej na interakcje między ludźmi, a w konsekwencji na obraz społeczeństwa i jego zachowań.

Wskazane dylematy dotyczą także istotnego elementu strukturalnego bezpieczeństwa ekonomicznego, jakim jest bezpieczeństwo żywnościowe. Przy określaniu jego istoty wskazać trzeba, że bezpieczeństwo żywnościowe ma swój samoistny, historyczny byt, sprowadzający się do całego szeregu przedsięwzięć związanych ze zdobywaniem i gromadzeniem zapasów żywnościowych, które pozwoliłyby przetrwać kataklizmy i klęski głodu. Początkowo miał on wymiar ograniczony do rodu i plemienia. Z czasem wymiar ten rozrósł się do całego narodu (społeczeństwa) w ramach danego kraju, grupy krajów, regionu, kontynentu, a nawet całego świata.

Radykalne przewartościowania w zakresie bezpieczeństwa żywnościowego przyniósł wiek XX, a szczególnie dekada lat 70., kiedy to ujawniły się dążenia międzynarodowej społeczności do rozwiązania kwestii wyżywienia w skali świata. Sprowadziły się one do scalania dwóch, dotychczas rozdzielonych pojmowanych potrzeb – indywidualnej i zbiorowej potrzeby zaspokajania głodu z potrzebą indywidualnego i zbiorowego bezpieczeństwa.

Obecnie rozwiązanie problemu żywnościowego, rozumianego jako stworzenie dla ludzkości ekonomicznych, ekologicznych, zdrowotnych, społecznych i politycznych warunków zaspokojenia najbardziej elementarnej potrzeby, tj. zaspokojenia głodu w powiązaniu z ogólnym bezpieczeństwem świata, jest koniecznością spełnienia wyzwania cywilizacyjnego. W swej istocie jest on dalece zróżnicowany, bo od skali mikro aż do skali makro. Problem ten wynika z roli żywności w życiu jednostki, a także w społeczeństwie i w jego organizacji, jaką jest państwo. Rola ta powoduje, że żywność urasta do jednego z podstawowych problemów funkcjonowania każdego społeczeństwa i każdego państwa. Układ ten tworzy cały wachlarz uwarunkowań – tak obiektywnych, jak subiektywnych, bezpośrednich i pośrednich, ważnych i nieistotnych, itd.

Koncepcja bezpieczeństwa żywnościowego jest naturalnym, a nie sztucznym i wydumanym odzwierciedleniem człowieka i ludzkości. Ujawnia się ona na płaszczyźnie: potrzeby wyżywienia – możliwość ich zaspokojenia – sposoby żywienia. Związki te są wielostronnie zależne względem siebie, więc tworzą logicznie spójny podsystem funkcjonowania i bytu społeczeństwa oraz państwa. Oznacza to jednocześnie konieczność widzenia i uwzględniania problematyki bezpieczeństwa żywnościowego w obszarze dociekań ekonomiki bezpieczeństwa.

PRZESŁANKI I PODWALINY INSTYTUCJONALNEGO PODEJŚCIA DO PROBLEMU EKONOMIKI BEZPIECZEŃSTWA

Sprostanie wyzwaniom cywilizacyjnym, jakie stanęły przed współczesną gospodarką światową, podporządkowanym postępującym procesom globalizacji i regionalizacji gospodarczej w odniesieniu do rozwiązywania problemu bezpieczeństwa ekonomicznego, skłania teoretyków i praktyków życia gospodarczego do poszukiwania rozwiązań adekwatnych do nowej sytuacji. Jedną z dróg nowego podejścia do problemu bezpieczeństwa ekonomicznego może stać się wykorzystanie do rozwiązania kwestii, które on sobą obejmuje, idei nowej ekonomiki instytucjonalnej. Idea ta zrodziła się jako propozycja nowego – równoległe do starego – nurtu ekonomii instytucjonalnej [Stankiewicz 2007]. Jest ona z jednej strony nastawiona krytycznie wobec nurtów uznanych za ortodoksyjne, z drugiej strony zaś – oferuje nowe koncepcje i postulaty pod adresem polityki gospodarczej.

Przywołanie instytucjonalnej filozofii widzenia świata wymaga także rewizji dotychczasowego klasycznego paradygmatu racjonalnego sposobu myślenia, zakładającego *a priori* prawdziwość pewnych twierdzeń o świecie i jego logicznej przejrzystości. Jego podważanie jest coraz bardziej widoczne i potęguje się z dnia na dzień.

Nowy paradygmat powinien sprzyjać pozytywnemu stosunkowi człowieka do bezpieczeństwa, wyrażającemu się w przejściu przez niego, a szerzej przez społeczeństwo i jego instytucje, części odpowiedzialności za jego kształtowanie. Oznacza to, że myśl nowego paradygmatu wyrasta z podważenia tradycyjnego (oświeceniowego) pojmowania spraw bezpieczeństwa, w tym bezpieczeństwa ekonomicznego, którego pojmowanie zakorzenione jest w racjonalnym podejściu nowożytnym, zgodnie z którym rzeczywistość można zawsze poznać naukowo i stosownie zmieniać. Zgodnie z nim sytuacje kryzysowe i konfliktowe można zaplanować i nimi kierować. Można też rozpoznać siły i środki, zaplanować działania. W realnym życiu nie istnieje bezpośrednia linearna współzależność. Jeśli zaś jest tak postrzegana, to jest to sztuczny sposób spojrzenia na świat. Rzeczywistość na wszystkich płaszczyznach jej przejawiania się nie składa się bowiem z szeregu wspólnie istniejących i stopniowo nadchodzących wydarzeń, lecz z szeregu przypadków, w którym jedno wydarze-

nie może zmienić kolejnie i przynieść zupełnie nieprzewidywalne, nawet katastroficzne następstwa. Nie oznacza to jednak, że mogą zdarzyć się sytuacje kryzysowe i konflikty, których można uniknąć, czy też na nie wpłynąć.

Zmiana paradygmatu to także zmiana postrzegania roli i znaczenia instytucji społecznych, politycznych, militarnych czy też religijnych. Nie do utrzymania jest styl myślenia i działania bazujący na racjonalności łączącej bezpieczeństwo z mechanizmami rozkazów i kontroli. Żadna bowiem tradycyjna forma rozumu, nie może odpowiedzieć na pytanie dotyczące konieczności interwencji w razie sytuacji kryzysowej. W takim wypadku zawsze zaistnieje niebezpieczeństwo zagrożenia totalitaryzmem i hegemonią we wszystkich formach, z różnymi następstwami. W dzisiejszym pluralistycznym i zróżnicowanym świecie wymagane jest myślenie, które zdolne byłoby do formułowania i popularyzowania innych powodów gromadzenia i użycia środków mocy aniżeli wyższe cele polityczne i moralne.

Tradycyjne, najbardziej powszechne podejście dotyczące roli mocy w życiu społeczeństwa wychodzi z założenia, iż zadaniem państwa jest przede wszystkim realizacja interesów bezpieczeństwa instytucji i organizacji, zagrożonych wszędzie tam, gdzie nie ma ładu i porządku. Oznacza to, że zagwarantowanie bezpieczeństwa ogranicza się do szeroko rozumianego bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Jego zaś gwarantem musi być akumulacja siły, ponieważ powodem chaosu w państwie i anarchii w stosunkach międzynarodowych jest jej niedostatek.

Przywołane argumenty wskazują, iż radykalnie nowe rozwiązanie jest możliwe tylko na podstawie takiego podejścia, które zainspirowane przez postnewtonowski paradygmat akceptuje realny pluralizm celów i rozwiązań (również idei, ideałów, wartości, norm, systemów politycznych i społecznych itp.), a w konsekwencji otwiera przestrzeń dla tolerancji, podkreśla znaczenie dialogu, osiągnięcia kompromisu i konsensusu.

BEZPIECZEŃSTWO EKONOMICZNE A PARADYGMAT NOWEJ EKONOMIKI BEZPIECZEŃSTWA

Rozwiązanie kwestii bezpieczeństwa ekonomicznego wymaga odwołania się do paradygmatu nowej ekonomii instytucjonalnej [Stankiewicz 1998], którego budowa zaangażowała czołowych neoinstytucjonalistów, odwołujących się do poglądów mistrza instytucjonalizmu T. B. Veblena. W pierwszej kolejności zostać musi przywołana koncepcja systemu społeczno-ekonomicznego ujmowanego jako zbiór różnych instytucji:

- użytecznych, czyli związanych z światem przemysłu (*industry*), określanym jako ta część układu, w której klasa pracująca, pobudzana instynktem dobrej roboty, realizuje proces wytwórczy
- nieużytecznych, to jest związanych z światem interesu (*business*), określanym jako ta część układu, w której klasa próżniacza kieruje się motywem zysku, a celem jest konsumpcja ostentacyjna [Stankiewicz 1998].

Przy czym pod pojęciem kategorii instytucji społecznych rozumiano *dominujące sposoby myślenia uwzględniające poszczególne warunki społeczne, poszczególne funkcje jednostki i społeczności (...) nawyki myślowe czy sposoby ujmowania zjawisk – które kierują ludzkim życiem, pochodzą z przeszłości. Są wytworami przeszłości dostosowanymi do ówczesnych warunków, dlatego nigdy nie są w całkowitej zgodzie z wymaganiami teraźniejszości* [Veblen 1971, s. 171].

Naukowcy ci mieli świadomość – obok przesłanek, które zdecydowały o potrzebie jego wyartykułowania – także wymagań stawianych wobec tego paradygmatu. Dowodzili, że nie jest on dany raz na zawsze, lecz powinien być przyjęty na zasadzie konsensusu większości badaczy. Może on okresowo ulegać zasadniczym przemianom prowadzącym do głębokich zmian w nauce, zwanych z rewolucją naukową, a ponadto powinien podważać sens absolutnej słuszności. Neoinstytucjonalści przyjmowali także, że paradygmat powinna charakteryzować spójność logiczna i pojęciowa oraz względna prostota. A zatem powinien on zawierać tylko te pojęcia i teorie, które są dla danej nauki rzeczywiście niezbędne, oraz dawać możliwość tworzenia szczegółowych teorii zgodnych ze znanymi faktami.

Pierwszym ekonomistą, którego trzeba wskazać w tej grupie był C. E. Ayres. Wzbogacił on obraz procesu rozwoju społeczno-ekonomicznego, w którym ekonomia funkcjonuje w otoczeniu „kultury” postrzeganej jako zorganizowany układ ludzkich zachowań. W układzie tym występuje z jednej strony obszar instytucjonalny (nazywany również ceremonialnym), z drugiej strony zaś – technologiczny. W związku z tym w jego przekonaniu każdy system gospodarczy pozostaje pod ciągłą presją, z jednej strony sił różnych instytucji (legend, zwyczajów, hierarchii społecznej), z drugiej strony zaś bodźców generowanych przez technologię. Do tak rozumianego społeczeństwa powinien zmierzać postęp społeczny, czyli taki, który zapewnia ciągłość trwania ludzkości dzięki rozwojowi nauki i twórczości, a nie postęp realizujący cele maksymalizacji użyteczności i zadowolenia wynikających z aspiracji jednostek. Nad prawidłowym kierunkiem jego ewolucji czuwać powinna instytucja planowania społecznego.

Wartościowe poglądy w zakresie budowy paradygmatu nowej ekonomiki instytucjonalnej wniósł K. I. Polanyi, który dokonał analizy rozpadu cywilizacji XIX wieku bazującej na czterech instytucjach: równowadze sił, złotym standardzie, samoregulującym się rynku oraz liberalnym państwie. Jego zdaniem cywilizacja ta upadła dlatego, że jej gospodarka opierała się na własnym interesie i działała wbrew interesom społecznym. Wywody te wsparte są argumentami z antropologii ekonomicznej [Stankiewicz 1998].

Znaczący wkład dla opracowania paradygmatu ekonomii neoinstytucjonalnej wniósł dorobek metodologiczny K. R. Poppera, T. S. Kuhna i I. Lakatosa. Przy czym dorobek dwóch pierwszych uznać trzeba za diametralnie różny, zaś poglądy trzeciego są próbą przerwania pomostu między dwoma pierwszymi. K. R. Popper odrzucał w badaniach naukowych indukcjonizm, to jest postępowanie badawcze wiodące do teorii od przeprowadzenia wielu obserwacji i wykorzystania wniosku indukcyjnego. Postulował natomiast drogę badawczą według schematu: postawienie pewnego problemu w ramach dotychczasowej teorii – eliminacja błędów starej teorii – postawienie nowego problemu. Postulował także odrzucenie weryfikacji hipotez na rzecz ich falsyfikacji, to jest zbudowanie takiej formy logicznej, aby możliwe było jej obalenie przez doświadczenie. Z kolei S. Kuhn negował i zwalczał ahistoryzm w wydaniu popperowskim. Wiedzy historycznej przypisywał ważną rolę – uważał, że nie należy jej traktować wyłącznie jako składnicy opisów wydarzeń ujętych chronologicznie, które dążą do odtworzenia ciągłej linii rozwoju, lecz jako wykrywanie integralności nauki w poszczególnych okresach. W związku z tym wprowadził pojęcie paradygmatu (jako szczególnej „macierzy dyscypliny naukowej”), który rozumie jako zbiór pewnych uogólnień, modeli, wartości i wzorców akceptowanych przez naukowców. Odrzucił także – podobnie jak K. R. Popper – induktywizm, a także indywidualizm, ponieważ uważał, że trafna i użyteczna metodologia w ramach jednego paradygmatu może się okazać nieskuteczna w innym. Trzeci z metodologów – I. Lakatos, starał się pogodzić zasadnicze poglądy K. R. Poppera i S. Kuhna przez

poszukiwanie pewnej syntezy ich ujęć, jednocześnie głosząc własne przemyślenia. W odniesieniu do ekonomii wskazywał koncepcje naukowych programów badawczych, pod pojęciem których rozumiał małe zbiory mniej lub bardziej powiązanych ze sobą teorii. W ich strukturze wyróżniał „twardy rdzeń”, który tworzy zbiór fundamentalnych i warunkowo niepodważalnych założeń o treści ulegającej powolnym zmianom, oraz „pas ochronny”, który otacza „twardy rdzeń” i który składa się z hipotez pomocniczych, modyfikowanych zgodnie z potrzebami obrony podstaw naukowego programu badawczego.

Idea paradygmatu ekonomiki neoinstytucjonalnej jest wypadkową wszystkich przytoczonych poglądów. Nastawiona jest na całościowe podejście poznawcze narzucające potrzebę stosowania metody modelowania (konkretnie zaś modelu wzorcowego), która pozwala skupić uwagę na relacjach między częściami a całością, poszukiwać spójnej jedności zjawisk i śledzić proces ewolucji społecznej [Stankiewicz 1998]. Zasada się ona na zbiorze elementów stanowiących „jądro” paradygmatu oraz „pasów bezpieczeństwa” stanowiących jego otoczenie.

Jądro paradygmatu ekonomiki instytucjonalnej stanowią cztery elementy strukturalne: „ceremonie społeczne” i „technologia” (odpowiadające idei świata biznesu i świata przemysłu T. B. Veblena), „filozofia” (nawiązująca do poglądów C. E. Aresa, pragmatyzmu J. Deweya i instrumentalizmu) oraz „środowisko” (bazujące na poglądach K. Polanyi’ego i jego antropologii ekonomicznej). Każdy z tych elementów ma własny „pas bezpieczeństwa” będący jego otoczeniem i charakteryzujący jego zasadnicze wyznaczniki. „Ceremonie społeczne” opisane są takimi wyznacznikami jak: instytucje, przekonania i wartości. Z kolei „technologie” wyznaczone są przez narzędzia i kwalifikacje. Natomiast „środowisko” konkretyzuje wyznaczniki: flora, gleba, fauna, klimat. „Filozofia” zaś została opisana wyznacznikami prawomocności społecznej (odwołującej się do kryteriów prawomocności społecznej W. C. Neale’a), demokracji uczestniczącej (bazującej na istocie demokracji uczestniczącej autorstwa M. T. Toola) oraz wystarczalności (nawiązującej do wystarczalności K. Polanyi’ego).

Formuła przedstawionego paradygmatu ekonomiki instytucjonalnej zakłada, że obserwator rzeczywistości, który zamierza ją badać, nie może być neutralny i nie będzie obiektywny, ponieważ jest zawsze przedstawicielem określonej kultury. Musi on przy tym uwzględnić dorobek wielu nauk, aby wypowiadać sądy wartościujące. Mając to na względzie, podejmuje się próby jego doskonalszego ujęcia. Czyni tak F. G. Hayden i G. M. Hodgson. F. G. Hayden lansuje koncepcję tablicy macierzy układu społecznego, złożoną ze strumieni i zasobów niemających jednego denominatora, której poszczególne komórki integrują relacje świadczeń darmowych, dystrybucji i wymiany [Stankiewicz 1998]. Z kolei G. M. Hodgson wprowadza do paradygmatu ekonomiki instytucjonalnej cztery kwestie: koncepcję wymiany rozumianej jako transfer praw własności; instytucje rynku postrzegane jako zbiór instytucji społecznych, w których wymienia się towary ze szczególną regularnością; przedsiębiorstwo jako twór zapewniający obniżenie kosztów alternatywnych, działający w warunkach niepewności i uprawiający rachunek gospodarczy; oczekiwania sprowadzające się do postulatu tworzenia instytucji sprzyjających kształtowaniu w przyszłości mieszanego układu społeczno-gospodarczego, w którym będą współistnieć tradycja, rynek i planowanie [Stankiewicz 1998].

Jeśli programy gospodarcze ekonomiki instytucjonalnej traktować jako wyraz postulatów zgłaszanych przez ekonomistów tego nurtu wobec praktyki gospodarczej, to podkreślić trzeba ich zasadność względem wyzwań, jakie niósł i niesie ze sobą współczesny świat. Jednym z nich są kwestie ekonomicznego bezpieczeństwa państwa, podnoszone jednak w sposób pośredni. Grupę ekonomistów podejmujących te zagadnienia tworzą przede wszystkim J. K. Galbraith, S. Melman, G. K. Myrdala.

Dorobek J. K. Galbraitha w obszarze kwestii, które można by zakwalifikować do obszaru ekonomicznego bezpieczeństwa państwa, sprowadza się do eksponowania:

- roli siły państwa, zrzeszeń konsumentów i dostawców w likwidowaniu niedostatków gospodarki amerykańskiej po II wojnie światowej,
- roli sfery usług w budowie dobrobytu społeczeństwa amerykańskiego,
- potrzeby istnienia instytucji społecznej („technostruktury”), która by odzwierciedlała relacje grup menadżerskich, dysponujących doświadczeniem, wiedzą i zdolnościami organizatorskimi,
- doskonalenia układu gospodarki mieszanej,
- programu troski o ludzkość hasłowo określonego ideą „godnego społeczeństwa”.

Ważną kwestią podejmowaną przez J. K. Galbraitha jest stosunek do planowania, wyraźnie odmienny w porównaniu do liberałów i keynesistów. Odrzucał on istotę i charakter planowania realizowane w krajach realnego socjalizmu, a także był sceptyczny wobec modelu planowania pośredniego (Holandia, Francja, Szwecja), zaś przychylny – wobec modelu planowania informacyjnego (Republika Federalna Niemiec). Opowiadał się on za modelem narodowego, demokratycznego systemu planowania indykatywnego, to jest nieautorytarnego (korporacyjnego) i totalitarnego (komunistycznego), lecz partycypacyjnego (uczestniczącego) skierowanego na perspektywy rozwojowe.

Na uwagę zasługują również poglądy S. Melmana, które lokować trzeba przede wszystkim w obszarze ekonomiki wojennej. Pierwiastki bezpieczeństwa ekonomicznego można również odnaleźć także w dorobku szwedzkiego zwolennika neoinstytucjonalizmu G. K. Myrdala. Wartościowymi dla budowy modelu bezpieczeństwa ekonomicznego są także poglądy kolejnego przedstawiciela szkoły szwedzkiej E. K. Lundberga, który na bazie uogólnień badań zaproponował idee analizy sekwencyjnych modeli gospodarczych powiązanych wejściami – wyjściami.

Przywołując ideę paradygmatu bezpieczeństwa ekonomicznego w ujęciu instytucjonalnym na konstrukcję modelu bezpieczeństwa ekonomicznego oraz uwzględniając przywołane przesłanki jego konstrukcji, podkreślić trzeba, iż szkieletem tego modelu będą: maczyca bezpieczeństwa oraz instytucje bazowe [Stankiewicz 2007].

Wiele wniosło do badań instytucjonalnych doprecyzowanie pojęcia instytucja przez J. R. Searle’a – jednego ze współczesnych neoinstytucjonalistów amerykańskich. Według niego *instytucja jest to każdy kolektywnie akceptowany system reguł (procedur, praktyk), które umożliwiają tworzenie instytucjonalnych faktów. Reguły te mają typową formę X znaczy tyle co Y w warunkach C, w których obiekt, osoba lub stan spraw X ma przypisany specjalny status Y, pozwalający realizować nowe funkcje statutowe* [za: Stankiewicz 2007, s. 58].

Z punktu widzenia identyfikacji pojęcia instytucji jako narzędzia analizy bezpieczeństwa ekonomicznego zauważyć trzeba, że przywoływane wzorce, reguły i normy tworzą konkretne ograniczenia wolności i swobody gospodarczej postrzegane zarówno jako siła wewnętrzna, jak i zewnętrzna wobec jednostki ludzkiej, czy szerzej wobec społeczeństwa. Po przywołaniu wyróżnionego zbioru płaszczyzn działania maczyce instytucjonalnych oraz jej typów w odniesieniu do bezpieczeństwa ekonomicznego, staje się możliwe zidentyfikowanie instytucji bezpieczeństwa ekonomicznego dla gospodarki mieszanej z dominacją rynku. Wśród nich jako wiodące wskazać trzeba instytucje bazowe bezpieczeństwa ekonomicznego z płaszczyzny ekonomicznej (instytucja rynku), politycznej (instytucja państwa) oraz z płaszczyzny ideologicznej (instytucja własności).

PODSUMOWANIE

Reasumując, rozważania dotyczące dylematów powstania i rozwoju ekonomiki bezpieczeństwa oraz poszukiwania jej paradygmatu upoważniają do sformułowania szeregu wniosków.

1. Problematyka bezpieczeństwa państwa, w tym jego gospodarczych podstaw (bezpieczeństwa ekonomicznego) i gospodarczych podstaw obronności kraju jest trafnie lokowana w obszarze ekonomiki bezpieczeństwa i w jej współczesnym ujęciu musi odwoływać się do dorobku wielu nurtów myśli ekonomicznej, a także do polityki gospodarczej, w tym zakresie najbardziej efektywny wydaje się dorobek nowej ekonomiki instytucjonalnej.
2. Dorobek merytoryczny i metodologiczny ekonomiki bezpieczeństwa, znajdujący swoje odzwierciedlenie zarówno w krajowych, jak i zagranicznych publikacjach, dla jego rozpoznania wymaga przywołania filozofii narodzin i rozwoju ekonomiki bezpieczeństwa oraz dylematów jej kształtowania się oraz rozpoznania przesłanek i podwalin instytucjonalnego podejścia do problemu ekonomiki bezpieczeństwa, a także relacji bezpieczeństwo ekonomiczne a paradygmat nowej ekonomiki instytucjonalnej.
3. Ekonomika bezpieczeństwa jako nowa dyscyplina naukowa wobec nieustannie pojawiających się nowych wyzwań cywilizacyjnych wydaje się tą, która obok teoretycznych uogólnień ujawnia zdolność do wypracowania użytecznych wskazówek dla praktyki gospodarczo-obronnej państwa.
4. Paradygmat nowej ekonomiki instytucjonalnej jest tym, który może być przetransponowany na grunt ekonomiki bezpieczeństwa. Oznacza to, że nadaje się on do opisu idei bezpieczeństwa ekonomicznego oraz nowej idei konstrukcji modelu bezpieczeństwa ekonomicznego. Paradygmat ten uwzględnia interes szeroko rozumianej gospodarki narodowej, a w niej gospodarki obronnej. Sprzyjać temu powinna polityka gospodarcza koncentrująca z jednej strony uwagę na kwestii rozwoju zasobów ludzkich, jako czynnika sprawczego wydajności, egalitaryzmu, stabilizacji i wzrostu, z drugiej strony zaś na zasobach materialnych, których ograniczoność należy wiązać z procesami gospodarki opartej na wiedzy.
5. Przesłanki konstrukcji modelu bezpieczeństwa ekonomicznego, przy uwzględnieniu wyznaczników instytucjonalnego podejścia do ekonomiki bezpieczeństwa, muszą zakładać postrzeganie bezpieczeństwa ekonomicznego jako wyrazu społeczeństwa rozumnego, zaś jego kształtowanie na podłożu gospodarki mieszanej tworzonej przez sektor planujący i rynkowy przy respektowaniu ich interesów. Ponadto efekty modelu muszą być związane z wyzwaniami, jakie niesie postęp cywilizacyjny, ograniczany jednak wymaganiami ekologicznymi.

LITERATURA

- Keynes J. M. 1985: *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, PWE, Warszawa.
- Krč M. (red. nauk.) 2004: *Moderní ekonomické nástroje v obrane*, UO, Brno.
- Krč M. 2001: *Nástin dejin ekonomiky obrany*, VMoČS – AVIS, Praha.
- Kurinia S. 2000: *Współczesna brytyjska myśl obronno-ekonomiczna*, AON, Warszawa.
- North D. C. 1990: *Institutions, Institutional Change and Economics Performance*. Cambridge University Press, Cambridge, [za:] W. Stankiewicz, *Ekonomika instytucjonalna. Zarys wykładu*. PWSBiA, Warszawa 2007, s. 55.
- North D. C. 1994: *Economic Performance Through Time*, „The American Review”, [za:] W. Stankiewicz, *Ekonomika instytucjonalna. Zarys wykładu*, PWSBiA, Warszawa 2007, s. 55.

- Plączek J. 2001: *Ewolucja polskiej myśli obronno-ekonomicznej w latach 1976-2000*, cz. 1, AON, Warszawa.
- Przesławska G. 2006: *Ekonomiczna rola państwa w ujęciu nowej ekonomii politycznej*, [w:] *Lad instytucjonalny w gospodarce*, (red.) B. Polaszek, UMK, Toruń, s. 35-48.
- Stachowiak Z. 2001: *Evropska bezpečnostní politika – nova vědní disciplína*, „Sbornik Vojenske Akademie v Brnie”, nr 2.
- Stachowiak Z. 2003: *Johanes Gerber – Soldat und Ökonom*, „Sicherheit und Ökonomie”, März, s. 2-6.
- Stachowiak Z. 2003: *Günter Kirchhoff – Theoretiker und Praktiker der Militärökonomik*, „Sicherheit und Ökonomie”, März, s. 6-8.
- Stachowiak Z. 2001: *Pokus o predbežnou definíci evropské ekonomiky obrony*, „Sbornik Vojenske Akademie v Brnie”, nr 2.
- Stachowiak Z. 1996: *Polityka gospodarczo-obronna*, AON, Warszawa, s. 76-141.
- Stachowiak Z., Plączek J. (red. nauk.) 2002: *Wybrane problemy ekonomiki bezpieczeństwa*, AON, Warszawa.
- Stankiewicz W. 2007: *Ekonomika instytucjonalna. Zarys wykładu*, PWSBiA, Warszawa, s. 31-56.
- Stankiewicz W. 2002: *Günter Kirchhoff und die neue Sicht auf die Militärökonomik*, ANV, Warszawa.
- Stankiewicz W. 1998: *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa, s. 492-496.
- Stankiewicz W. 1995: *Johanes Gerber – współtwórca niemieckiej mikroekonomii wojskowej*, AON, Warszawa.
- Sulek M. 2000: *Metodologiczne podstawy wyodrębnienia ekonomiki bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Ekonomika państwa średniej wielkości. Teoria i praktyka*, Warszawa – Brno, s. 44-45.
- Veblen T. 1971: *Teoria klasy próżniaczej*, PWN, Warszawa, s. 171.

Zenon Stachowiak

THE ECONOMICS OF SECURITY – THE DILEMMAS OF ITS ORIGIN AND DEVELOPMENT AS WELL AS THE SEARCH FOR ITS OWN PARADIGM

Summary

The dilemmas taken up in this article were formulated on methodological and content-related aspects of the origin and development of the detailed economics which is the economics of safety. In search of methodological rudiments of the newly-established branch of science an attempt has been made to define subject and object of research and its location among other branches of science as well as its relation to the economics of defense. The starting point has become the identification of the philosophy of the economics of security on the subsoil of economy and security problems. Its development was hampered by multiple dilemmas (methodological, ideological, economic, political, historical, sociological and psychological) resulting from the global and regional challenges of contemporary world. From among numerous solutions the subsoil of the new institutional economics is one of them. On its grounds it has become reasonable to elaborate the paradigm of the economics of security and formulation of prerequisites for construction of the model of economic security.

Adres do korespondencji:
 dr hab. Zenon Stachowiak, prof. AON
 Akademia Obrony Narodowej
 Instytut Logistyki
 al. Chruściela 103
 00-910 Warszawa
 Wyższa Szkoła Ekonomii i Prawa
 Katedra Ekonomii
 ul. Jagiellońska 109 A
 25-734 Kielce
 tel. 608 023 404
 e-mail: zenstach@epf.pl